

Armia Izraela finansuje i dozbraja terrorystów w Syrii

6 września 2018

Gazeta „Jerusalem Post” opublikowała w poniedziałek artykuł, w którym ujawniono, że Izraelskie Siły Obronne dostarczały broń i pieniądze dla bojowników, walczących z rządem Baszara Assada w Syrii. Materiał został jednak usunięty już po kilku godzinach przez cenzorów „ze względu bezpieczeństwa”.

Izrael od lat utrzymuje, że nie wtrąca się w „wewnętrzne sprawy” Syrii. Nie dotyczy to oczywiście nalotów, które często organizuje na terytorium swojego sąsiada. Jednak niedawny artykuł gazety „Jerusalem Post” potwierdza oskarżenia, według których Izrael finansuje i dostarcza pomoc dla tamtejszych rebeliantów.

Dowiadujemy się, że w ramach operacji Good Neighbor (Dobry Sąsiad), która rozpoczęła się w 2016 roku, Izrael przekazywał przez Wzgórza Golan pieniądze, broń i amunicję dla bojowników. Operacja ta, według oficjalnej wersji, miała charakter humanitarny. Izrael faktycznie wysłał w tym czasie ponad 1500 ton żywności, 250 ton ubrań, niemal 950 tysięcy litrów paliwa, 21 generatorów i prawie 25 tysięcy palet sprzętu medycznego i leków. Ale pod przykrywką pomocy humanitarnej, tzw. syryjska opozycja otrzymywała również środki do walki przeciwko rządowi.

Izrael wspierał w ten sposób co najmniej siedem różnych ugrupowań zbrojnych. Z artykułu dowiadujemy się również, że IDF nie tylko przyznało się do wspierania terroryzmu, ale też uznawało ten ruch za właściwy. W ten sposób próbowano rzekomo trzymać Irańczyków i ruch Hezbollah z dala od Wzgórz Golan.

Już po kilku godzinach od publikacji, cenzorzy z IDF nakazali usunięcie materiału. Jeszcze tego samego dnia, IDF przyznał, że w przeciągu ostatnich 18 miesięcy przeprowadził ponad 200

nalotów na pozycje Irańczyków. Można powiedzieć, że dopiero teraz, Izrael oficjalnie potwierdził swój udział w destabilizowaniu Syrii, który za wszelką cenę próbował ukryć na przestrzeni ostatnich lat.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: JPost.com, Ch10.co.il

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl